

ODBUDOWA RYNKU STAREGO MIASTA W OLSZTYNIE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ



1. Zniszczenia Starego Miasta – widok na pierzeję wschodnią, domy nr 8, 9, 10. W głębi kościół św. Jakuba. Fot. J. Bulhak, 1945, zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

1. Devastation of the Old Town – view of the eastern row of houses, houses no. 8, 9, 10. . Photo: J. Bulhak, 1945, collections of the Archive of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.

Konsekwencją wyzwoleniczych działań Armii Czerwonej na terenie Prus było systematyczne niszczenie miast jako dziedzictwa wrogiego państwa. Wręcz programowo obracano w ruinę miasta, wypalano kolejno kamienice, aby zatrzeć ślady niemieckości zdobytych terenów. W ten sposób zniszczono większość miast pruskich, zarówno tych znaczących – historycznych czy strategicznych, jak i tych po-

mniej. Taki los nie ominął również Olsztyna – jednego z największych miast Prus Wschodnich. Pierwsze lata powojenne postawiły przed ówczesnymi władzami, architektami, budowniczymi i mieszkańcami Olsztyna nowe problemy socjalne, architektoniczne i konserwatorskie, wynikające z destrukcyjnych działań Rosjan. Odbudowa Olsztyna jest przykładem powojennych działań w zakresie odbudowy

mniejszych ośrodków miejskich Ziemi Odzyskanych, które odgrywały drugoplanową rolę i pozostawały w cieniu Gdańska, Szczecina czy Wrocławia i nie były traktowane prestiżowo przez władzę, a przez to cały ciężar prac skupił się na lokalnych możliwościach ludzkich i materiałowych. Stworzona i zrealizowana w takich okolicznościach i przy wielu trudnościach koncepcja odbudowy Rynku jawi się na tle innych, podobnych realizacji jako ciekawa i jednorodna, a w kontekście wielu niejasności i pytań – zasługująca na dokładniejszą analizę.

Powojenny obraz miasta. Odgruzowywanie

W czasie II wojny światowej Olsztyn omijały ważniejsze działania militarne. Życie codzienne mieszkańców niewiele różniło się od życia w czasach przedwojennych; systematyczna propaganda hitlerowska zapewniała zaś o bezpieczeństwie i niepodobierstwie zwycięstwa Związku Radzieckiego¹. Wojska Armii Czerwonej wkroczyły do Olsztyna rankiem 22 stycznia 1945 roku. Zastały miasto nietknięte; uciekający w pośpiechu mieszkańcy – na skutek źle zorganizowanej akcji ewakuacyjnej – pozostawiali cały swój dobytek. Żołnierze radzieccy zaczęli stopniowo wypalanie zdobytego miasta, wcześniej grabiąc majątek dotychczasowych mieszkańców. Niszczenie i wypalanie miasta odbywało się w dwóch etapach: pierwszy – w dniach 21-23 stycznia – objął zasięgiem znacznie mniejszy areal miasta od tego, który na-stąpił po rozgrabieniu mienia w lutym 1945 roku. Działania niszczycielskie Rosjan miały miejsce za przyzwoleniem dowództwa. 12 stycznia 1945 gen. Czerniachowski tak zwracał się do żołnierzy: „Łaski nie ma dla nikogo; jest całkowicie zbędnym oczekiwać, że żołnierze Czerwonej Armii będą wspaniało-myślni. Oni płoną nienawiścią i żądzą zemsty. Kraj faszystowski musi zostać obrócony w perzynę, jak nasza ziemia została przez nich s p u s t o s z o n a ”². W wyniku pozafrontowych działań Armii Czerwonej Olsztyn został zniszczony niemal w połowie. Największe straty poniosło centrum miasta ze Starówką na czele (il. 2) (dzisiejsze ulice: Staromiejska, Prosta, Grunwaldzka, Niepodległości, Warszawska, Mochackiego, Knosały, 11 Listopada, Piłsudskiego, Mickiewicza, Kościuszki, Partyzantów, Wojska Polskiego, Jagiellońska, Limanowskiego) oraz Kortowo. Według statystyk Zarządu Miejskiego w Olsztynie i Urzędu Pełnomocnika Rządu na

Okręg Mazurski z 2640 budynków kompletnej ruinie uległo 1040, zniszczono i rozgrabiono urządzenia przemysłowe, komunikacyjne, wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe. Patrząc na krajobraz zniszczeń miasta, dostrzec można, że największe dewastacje dotknęły zabudowy ulic reprezentacyjnych: aleję Hitlera (obecnie Wojska Polskiego), ul. Klebarską (obecnie Piłsudskiego), Roona (obecna Kościuszki), ul. Zeppelina (obecnie 11 Listopada), Pieniężnego³.

W Rynku Staromiejskim zniszczenia objęły: domy nr 4-6 w pierzei północnej (il. 2a), osiem kamienic w pierzei wschodniej (nr 9-16), trzy domy w pierzei zachodniej (nr 30-33, il. 2b) i całą zabudowę pierzei południowej (17-21); wypalony został również Stary Ratusz. Zniszczono ponad 50% zabudowy Rynku, w większości były to domy, których kreacja była wynikiem już XX-wiecznej przebudowy. Stan ruin był różnorodny; z większości kamienic pozostała tylko sterta gruzu. Tam, gdzie pozostały ściany, doszczętnie wypalone wnętrza nie pozwalało na jakąkolwiek eksploatację budynku⁴. Zniszczenia potęgowały niesprawne instalacje komunalne, zimowe warunki atmosferyczne, a w późniejszym czasie – brak zabezpieczeń i opieki remontowej pozostałości⁵. Badacze różnie oceniają wpływ zniszczeń na wygląd i charakter miasta. Prof. Hanna Adamczewska stwierdza, że pomimo znacznych zniszczeń nie zniweczyły one charakteru miasta, gdyż „zagładzie uległy przede wszystkim kompleksy domów mieszkalnych, których wartości historyczne i plastyczne były niewspółmiernie małe w stosunku do ocalałych budynków monumentalnych, jak zamek i katedra”⁶. A. Rzempoluch, zwracając uwagę na zniszczenia nowoczesnych, monumentalnych budowli o charakterze wielkomiejskim (hotele Deutsches Haus, Dworcowy, Tannenberger Hof, dom handlowy Arthura Dohse, dom Schoeneberga), stwierdza, że „bez nich panorama architektury Olsztyna stała się i uboższa i spłaszczona”⁷.

W marcu 1945 roku powołano Okręg Mazurski, na którego czele stanął Pełnomocnik rządu, płk Jakub Prawin. Nowa władza zmierzyła się z problemami wynikającymi ze skutków wojny na Ziemiach Odzyskanych, w tym z koniecznością odbudowy. W 1945 roku nie było jednoznacznej koncepcji odbudowy Okręgu Mazurskiego. Z polecenia Ministerstwa Ziemi Odzyskanych w styczniu 1946 roku wojewoda olsztyński powołał siedem komisji branżowych, a wśród nich komisję do spraw odbudowy. Miała ona tworzyć wstępne plany odbudowy spo-

leczno-gospodarczej okręgu, a potem województwa. Kontynuacją prac komisji odbudowy była powołana w 1946 roku przez Mazurską Wojewódzką Radę Narodową Komisja Gospodarki i Odbudowy, w skład której weszli: Stanisław Bernhard i Witold Ostrowski z PPS, Bohdan Korolewicz-Wilamowski i Zbigniew Ziarko z SL oraz Władysław Mergel z PSL. Komisja ta opracowała założenia 3-letniego planu dla województwa olsztyńskiego; w samym Olsztynie jako priorytet przewidziano realizację gmachu Urzędu Wojewódzkiego i odbudowę pomieszczeń na Wydział Prawno-Administracyjny Uniwersytetu Toruńskiego⁸.

W 1947 roku opracowany został pierwszy powojenny plan zagospodarowania miasta; był to plan uproszczony, sporządzony przez pracowników Wydziału Budownictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wandę Kubasiewicz, Janinę Stańkowską i Kazimierza Wejcherta. Zatwierdzony w 1948 r. stał się podstawą porządkowania aglomeracji. Kolejny – również uproszczony – plan zagospodarowania autorstwa Janiny Stańkowskiej powstał w 1954 roku w Biurze Projektów „Miastoprojekt” w Olsztynie, przesądzający ostatecznie o rekonstrukcji Starego Miasta, a kolejne – pełne już plany, z uwzględnieniem problematyki rozwojowej Olsztyna – w latach 1958 i 1965⁹.

Po wstępnym uprzątnięciu miasta rozpoczęto – formalnie 10 września 1946 roku – jego odbudowę. W myśl założeń planu odbudowy w latach 1945-1950 w pierwszej kolejności realizowano odbudowę obiektów użyteczności publicznej niezbędnych do funkcjonowania miejscowości, obiektów przemysłowych, kulturalnych. Nielicznie powstawały nowe realizacje związane z mieszkalnictwem¹⁰.

Równocześnie z prowadzonymi pracami budowlanymi prowadzono odgruzowywanie miasta. Już w 1945 roku rozpoczęto rozbiórki zniszczonych obiektów; we wrześniu 1945 roku wywieziono 560 m³ gruzu. Jednakże ze względów finansowych prace te szły dość powoli, ograniczając się do obiektów, które groziły zawaleniem. Odgruzowywanie miasta prowadzono społecznie, co było wynikiem zwycięstwa koncepcji PPR. Członkowie PPR i PPS spierali się: PPR opowiadała się za społecznym charakterem prac odgruzowujących, zaś PPS uważała, że do odgruzowywania należy zatrudnić bezrobotnych i zapłacić im za to. Zwyciężyła koncepcja PPR. Każdy zakład pracy miał obowiązek odpracować określoną liczbę godzin. Pierwsza oficjalna akcja rozpoczęta została uroczyście, z orkiestrą

i sztandarami.

W związku z odgruzowywaniem pozyskiwano materiał budowlany. Powołany został punkt odzysku cegieł. Szacowano wówczas, że uda się odzyskać 20 milionów sztuk cegły. Miało to zapęścić braki w materiale budowlanym, jak również zapewnić miejsca pracy. Odgruzowywanie nie szło najlepiej z wyjątkiem prac, które wykonywali żołnierze lub harcerze (w kwietniu 1947 r. 300 harcerzy odgruzowało Stare Miasto); kolejny zryw w odgruzowywaniu podjęto z inicjatywy Komitetu Aktywizacji Olsztyna w połowie 1949 roku. Zalecano pracować trzy razy w tygodniu – środę i czwartek od 17.00 do 20.00 i w niedzielę od 8.00 do 14.00. Niestety, nie tylko braki finansowe stały na przeszkodzie odgruzowywaniu. Często deklarowane przez zakłady pracy akcje nie dochodziły do skutku. „Życie Olsztyńskie” informowało 11 lipca 1949 roku: „Dziś o godzinie 17 rozpoczyna się w Olsztynie społeczna akcja odgruzowywania miasta. Jak podawaliśmy, pierwsze przystąpią do pracy ochotnicze brygady pracowników Dyrekcji Lasów Państwowych, CSS Społem, banków, dyrekcji Poczty i Telegrafów, ZEOM-u i Zarządu Miejskiego. (...) Dzięki akcji społecznej koszt robót wstępnych zmniejszy się mniej więcej o połowę i wyniesie 1300 tysięcy zł”¹¹. Ale już niespełna miesiąc później pisano „Niestety, już w pierwszym dniu zawiedli pracownicy dwóch instytucji, którzy do pracy w wyznaczonych obiektach nie stawili się. Nieobecność swoją obie zainteresowane instytucje wytłumaczyły tym, że już prowadzą odgruzowywanie w obrębie budynków, które w przyszłości mają zamiar odbudować”¹².

Powyższe tłumaczenie nie zostało przyjęte przez Komitet Aktywizacji, a przy tej okazji poddano krytyce rolę Rad Zakładowych i organizatorów akcji. Tydzień później ogłoszono, że mimo trudności akcja odgruzowywania posuwa się naprzód. Za największą trudność uznano sprawę transportu. „Mimo że Komitet zwraca benzynę, instytucje posiadające własny tabor zazwyczaj b. niechętnie dają swoje samochody i to jest jedna z głównych przyczyn miernych dotychczas wyników akcji”¹³. Kolejną akcją odgruzowywania podjęto w 1952 roku nadal w czynie społecznym, z różnym nastawieniem zainteresowanych i, jak się okazało, z miernymi efektami, gdyż po dwóch latach – w 1954 roku – akcję odgruzowywania rozpoczynano ponownie, podając w prasie, że „do końca 1955 roku znikną gruzy w Olsztynie...”¹⁴. Tymczasem w 1955 roku problem odgruzowywania powrócił po raz kolejny, niestety bezowocnie, a osta-



2. Stan ruin pierzei północnej (a) i zachodniej (b) Starego Miasta, 1945. Rys. H. Adamczewska. Źródło: H. Adamczewska, *Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta w Olsztynie*, „Miasto” 1951, nr 5, s. 14, 15.

2. State of the ruins of the northern (a) and western (b) row of houses in the Old Town, 1945. Drawing: H. Adamczewska. Source: H. Adamczewska, *Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta w Olsztynie*, „Miasto” 1951, no. 5, p. 14, 15.

teczny czas uporządkowania miasta przełożono na rok następny. Olsztyńską Starówkę oprócz wspomnianych harcerzy odgruzowywali olsztyńscy drukarze.

W latach 1945-50 odbudowano w Olsztynie 140 budynków mieszkalnych i 20 użyteczności publicznej. Generalnie i odbudowa, i porządkowanie miasta napotykały trudności. Oprócz pieniędzy brakowało fachowców budowlanych różnego szczebla oraz materiału budowlanego. Janina Stańkowska tak określa ten stan: „Nie było nic, tylko odzysk. To co było – było takie ubogie, siermiężne. Nie mogliśmy wykorzystać naszych idei czy pomysłów, bo musieliśmy się dostosować do tych ograniczonych jakościowo i ilościowo materiałów. Równie istotny problem łączył się z brakiem fachowców budowlanych różnego szczebla i rzemieślników. (...) Z kadry wyższej w zasadzie byliśmy tylko ja i mąż. Później dotarli świeżo upieczeni absolwenci Politechniki Gdańskiej”¹⁵.

Początki odbudowy. Stary Ratusz

Pierwsze lata powojenne nie przyniosły żadnych prac zmierzających ku odbudowie Rynku Starego Mia-

sta. Obiektem, przy którym najpierw rozpoczęto prace budowlane, był Stary Ratusz jako gmach użyteczności publicznej. W pierwszym etapie – od 5 kwietnia 1947 roku – odbudowano skrzydło północne jako najmniej zniszczone, wykorzystując przy tym subwencję Prezydium Rady Ministrów w wysokości 6 milionów zł. Prace trwały do zimy i już 8 stycznia 1948 roku pomieszczenia zajęło Studium Prawno-Administracyjne¹⁶.

Wiosną 1948 roku rozpoczęto prace przy pozostałych dwóch skrzydłach. W ramach oszczędności zaniechano odbudowy starych piwnic, zasypując je gruzem i piachem. Odbudowany ratusz odbiegał wyglądem architektonicznym od przedwojennego; zrezygnowano z odbudowy szczytów skrzydła południowego, nakładając czterospadowy dach zamiast dwuspadowego. Pomimo wcześniejszych interwencji inż. Zbigniewa Rewskiego – ówczesnego konserwatora zabytków – nie odtworzono również wieżyczki ratuszowej na skrzydle południowym (il. 3). Z dawnego detalu pozostawiono jedynie zegar słoneczny. W ocenie inż. arch. Edwarda Michalskiego ratusz „...zgubił lekkość. Stał się ociężały, bardziej przypomina koszary, niż wyniosłe i smukłe siedziby rajców”¹⁷. Autorem odbudowy był inż. Władysław Mu-

3. Odbudowane południowe skrzydło Starego Ratusza. Widoczne sklepienia piwniczne południowej pierzei Rynku. Fot. C. Vetulani, 1954, zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.
3. Reconstructed southern wing of the Old Town Hall. Visible cellar vault in the southern row in the Market Square. Photo: C. Vetulani, 1954, collections of the Archive of the Voivodship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.



zolf, pracami kierował Leszek Kopacz, inspektorem nadzoru był inż. Chomolicki, a roboty murarskie wykonała firma „Skrzypski i syn”. 21 września 1949 roku lokalna prasa podała do wiadomości, że „roboty zakończone będą na pięć dni przed terminem, wyznaczonym na dzień 31 b.m. Jest to wynik dobrej organizacji pracy i wysiłku robotników”¹⁸. W dniu 6 października 1949 roku informowano zaś, że rozpoczął się etap odbudowy ratusza obejmujący instalacje wewnętrzne. Koszt tych robót wyceniony został na 2 262 390 zł. Trzy dni później pisano „Jutro, w poniedziałek, rozpoczyna się przeprowadzka niektórych biur i referatów olsztyńskiego Zarządu Miejskiego do nowo odbudowanego Starego Ratusza”¹⁹. Za ostateczną datę ukończenia odbudowy uważa się 13 lutego 1950 roku. 7 listopada 1968 roku skrzydło zachodnie i południowe uległo zniszczeniu na skutek pożaru. Odbudowa ratusza po tym wydarzeniu nie zmieniła jego powojennej formy architektonicznej, modyfikacji uległy tylko wnętrza biblioteki.

Koncepcje odbudowy Rynku i ich realizacja

Z końcem lat 40. pojawiły się pierwsze pomysły i koncepcje prac przy ruinach staromiejskiego Rynku. Dostępna dziś dokumentacja dotycząca odbudowy tej części miasta jest dość uboga, a informacje zawarte w literaturze czasami niejednoznaczne. Czesław Browiński w swoim opracowaniu dotyczą-

cym powojennego Olsztyna stwierdza, że odbudowa Starego Miasta okazała się kontrowersyjna oraz że: „Ważły się zdania, czy rekonstruować je wiernie, czy zaniechać odbudowy i zabudować jego teren nowocześnie. Zwyciężyło rozwiązanie kompromisowe. Na częściowo zachowanej siatce ulic odtworzono Rynek Starego Miasta (...) – nadając im charakter zabytkowy, lecz nie trzymając się wiernie poprzedniej zabudowy”²⁰. Niestety, brak jest jakichkolwiek danych źródłowych potwierdzających tę opinię. J. Stańkowska w kwestii różnych opinii co do odbudowy stwierdziła: „Oczywiście nikomu nigdy się nie dogodzi – stąd pojawiały się jakieś głosy przeciwne, ale były one bardzo jednostkowe. Nawet nie przypominam sobie konkretnych głosów czy dyskusji”. W podobnym tonie na temat kształtu odbudowy wypowiada się E. Michalski. Opinię Browińskiego przytacza Maria Lubocka, stwierdzając, że ową kompromisową koncepcję stworzyła architekt Hanna Adamczewska²¹, która od 1948 roku wraz z Kazimierzem Wejchertem i grupą studentów Politechniki Warszawskiej przyjeżdżała na miesięczne praktyki terenowe do Olsztyna²².

H. Adamczewska swoją koncepcję odbudowy olsztyńskiego Starego Miasta opublikowała w artykule z 1951 roku pt. „Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta Olsztyna”²³. Zdaniem autorki „głównym zadaniem z punktu widzenia konserwatorskiego było odbudowanie Starego Miasta w taki sposób, aby nie zniekształcić zarysu oraz planu



a



b



c



d

4. Projekt pierzei północnej (a), wschodniej (b), zachodniej (c) i południowej (d) wg H. Adamczewskiej. Źródło: H. Adamczewska, *Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta w Olsztynie*, „Miasto” 1951, nr 5, s. 14.
4. Project of the northern (a), eastern (b), western (c) and southern (d) row of houses according to H. Adamczewska. Source: H. Adamczewska, *Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta w Olsztynie*, „Miasto” 1951, no. 5, p. 14.

średniowiecznego przy jednoczesnym zaspokojeniu potrzeb współczesnego mieszkalnictwa⁷²⁴. Za trudność przy projektowaniu uznano pogodzenie i zharmonizowanie następujących zasad: zachowanie charakteru Starego Miasta, jego skali architektonicznej i urbanistycznej, osiągnięcie jak najbardziej prawidłowej zabudowy mieszkaniowej, uwzględnienie stron świata, odległości budynków, szerokości i pochyłości ulic, zaprojektowanie architektury opartej na elementach charakterystycznych dla tego miasta z wyeliminowaniem cech niemieckich, które zwłasz-

cza w wieku XIX wywarły ogromne piętno na zabudowę oraz uzyskanie z zabudowy miasta jednego, nierozzerwalnego zespołu architektonicznego⁷²⁵.

Prace nad szczegółowym planem zagospodarowania Starego Miasta prowadzone były w Zakładzie Urbanistyki Politechniki Warszawskiej, następnie przez pracownię produkcyjną przy tym Zakładzie, później przez pracownię przy Centralnym Biurze Projektów Architektonicznych i Budowlanych. Ukończone zostały w grudniu 1949 roku. Poza Adamczewską nad projektami pracowali J. Koziński

i K. Wejchert oraz M. Nowakowski. Niezależnie od wyrysowanych planów, stworzono w 1950 r. przestrzenną makietę zabudowy Starego Miasta. Plan został zatwierdzony przez Główny Urząd Konserwatorski w styczniu 1951 roku²⁶.

Szczegółowe projekty co do ukształtowania Rynku były następujące: w pierzei północnej przeprojektowano elewacje do jednolitego układu szczytowego (ryc. 4a); w pierzei wschodniej założono, że budynki budowane od nowa są kalenicowe, oprócz budynków skrajnych (il. 4b). Budynek nr 10 z łukami renesansowymi miał zostać odbudowany na zachowanych fundamentach z zachowaniem istniejącej podcieni. W budynku nr 11 (tzw. „Burmistrzówka”) – na podstawie opracowań niemieckich – założono odtworzenie I kondygnacji w pierwotnej formie; pozostałe kondygnacje – w sposób nawiązujący do rynku. Pierzeję południową podzieloną na cztery elementy zaprojektowano od nowa (il. 4d) (całkowicie zniszczona); w pierzei zachodniej zakładano budynki kalenicowe, z wyjątkiem trzech, które ze względu na głębokość (ok. 30 m) pokryte miały



5. Przygotowania do odbudowy domu nr 11. W głębi odbudowany dom nr 10 z zachowanym ostrołukowym podcieniem. Fot. C. Vetulani, 1955, zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.
5. Preparations for the reconstruction of house no. 11. In the background: house no. 10 with preserved ogival arcade. Photo: C. Vetulani, 1955, collections of the Archive of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.



6. Odbudowane kamienice pierzei wschodniej nr 10-12. W kamienicy nr 10 widać pozostawioną przedwojenną podcień. Fot. J. Żurawski, sierpień 1957, zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

6. Reconstructed houses no. 10-12 in the eastern row. House no.10 features a preserved pre-war arcade. Photo: J. Żurawski, August 1957, collections of the Archive of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.

zostać dachem o kalenicy wzdłużnej (il. 4c)²⁷.

W 1949 roku Janina Stańkowska, ówczesna naczelnik Wydziału Planowania Miast i Osiedli w Dziale Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego, przedstawiła na posiedzeniu Zarządu Miasta projekt planu zabudowy Starego Miasta, „informując jednocześnie, że projektantami jego byli dr Wejchert i inż. Adamczewska z Warszawy”²⁸. Ponadto w protokole posiedzenia podkreślono, że projekt w dniu 4 października 1949 roku został przyjęty przez kolegium rzeczoznawców w Warszawie. Nie podano jednak żadnych konkretnych wytycznych tego planu. Wspomniano tylko, że dążono do jak najwiernej odtworzenia pierwotnego stylu i charakteru Starego Miasta. Projekt zabudowy Starego Miasta został przyjęty przez Zarząd Uchwałą nr 693, z czterema zastrzeżeniami, nie dotyczącymi jednak

kreacji samego Rynku²⁹.

17 stycznia 1951 roku lokalna prasa podała informację, że przewiduje się budowę zespołu kamienic pod nazwą Osiedle Starego Miasta. Zaplanowano dwie fazy budowy – pierwsza, która zakończyć się miała w tym samym roku – zakładała oddanie do użytku 182 izb, druga – mająca polegać na doprowadzeniu pozostałej części budynków do stanu surowego i oddanie ich w roku następnym. „Pomieszczenia parterowe zaprojektowanych domów przeznaczone są na sklepy, warsztaty rzemieślnicze, ośrodek zbiorowego żywienia i pralnię. Jedna z kamienic przeznaczona została dla przyszłej dyrekcji ZOR³⁰. Prace przy odbudowie wykonywał ZOR w ramach planu 6-letniego.

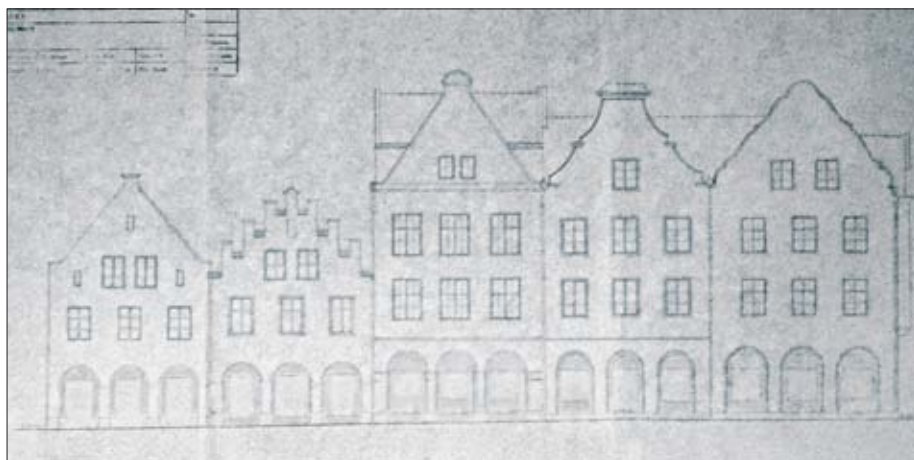
Tak więc na początku lat 50. rozpoczęto prace przy odbudowie Rynku Starego Miasta. Najpierw rozpoczęto odbudowę zniszczonych budynków pierzei wschodniej (il. 5, 6) i południowej. Jednakże nie ściśle wedle wytycznych konserwatorskich H. Adamczewskiej. Odbudowane i przebudowane (nr 7 i 9) w latach 1950-55 domy w swojej nowej formie nie miały nic wspólnego z jej koncepcją, poza dostosowaniem ich do współczesnych potrzeb mieszkalnych (zasadniczą różnicę widać już w typie kamienic; koncepcja Adamczewskiej zakładała kamienice kalenicowe na całym Rynku, tu zrealizowano szczytowe). Projekty kamienic w tychże pierzejach powstały w PKZ w Gdańsku, według M. Lubockiej w pracowni St. Bobińskiego³¹. E. Michalski w swoich wspomnieniach precyzuje, że pierzeję południową projektował K. Orłowski.

Co było przyczyną odstąpienia od projektów Adamczewskiej i realizacji projektów gdańskich – nie wiadomo. Powodów może być kilka; po pierwsze – odbudowę Starego Miasta realizowano na pod-

stawie uproszczonego planu zagospodarowania miasta z 1954 roku, autorstwa Janiny Stańkowskiej. Jej podejście do problemu odbudowy było inne niż Adamczewskiej. Przede wszystkim zakładało ciągłość architektury Starego Miasta i uszanowanie tego, co pozostało. „...był tylko jeden kierunek prac. Na podstawie dobrze zachowanych planów i projektów niemieckich oraz dokumentacji fotograficznej zaczęliśmy opracowywać swoje projekty. Kierunek prac szedł w zasadzie po myśli niemieckich architektów, oczywiście z uwzględnieniem aktualnego stanu materiałów i nagłym czasem. (...) Mimo wszystkich trudności, potrzeb i innych okoliczności myśleliśmy o zabytkach. Stąd nasza świadomość i dążenia, aby przywrócić Staremu Miastu kształt przedwojenny, przynajmniej w bardzo dużym przybliżeniu”.

Możemy też wnioskować, że chodziło o kwestie finansowe. Projekty Adamczewskiej zakładały nie tylko odbudowę zrujnowanych kamienic, ale także przebudowę istniejących, czasami dość gruntowną, co pociągało za sobą znaczne koszty. Co więcej – istotny był też czas realizacji związany z brakiem mieszkań, a rozbudowa istniejących kamienic wydłużyłaby tylko oczekiwania na odpowiednią liczbę pomieszczeń mieszkalnych. Architekci z Gdańska byli obecni w Olsztynie już na początku lat 50. przy odbudowie Kortowa. Stąd też znaleźli zatrudnienie przy projektowaniu Starego Miasta, tym bardziej że byli pełni doświadczeń nabytych przy odbudowywaniu się Gdańsku.

Odbudowane na przedwojennych działkach kamienice pierzei wschodniej i południowej nie przypominały w swej formie tych sprzed wojny. Czym mogli sugerować się architekci, projektując kamienice szczytowe, nawiązujące do barokowego stylu



7. Fragment projektu odbudowy pierzei północnej, arch. Edward Michalski. Według projektu zakładano przebudowę domu nr 3, który ostatecznie pozostał w formie z 1912 r. Zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

7. Fragment of a project of reconstructing the northern row of houses, architect. Edward Michalski. The project planned redesigning house no. 3, which ultimately retained its shape from 1912. Collections of the Archive of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.

8. Budowa kamienic 4 i 5/6 w pierzei północnej, arch. Edward Michalski, po lewej stronie widoczny zachowany dom nr 3 z 1912 r., sierpień 1957 r. Fot. J. Żurawski, zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

8. Construction of houses 4 and 5/6 in the northern row, architect Edward Michalski, to the left: visible preserved house no. 3 from 1912, August 1957. Photo: J. Żurawski, collections of the Archive of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.



okresu przedrozbiorowego?

Jako że projektanci mieli związek z Gdańskiem – można pokusić się o poszukanie inspiracji realizacjami gdańskimi. I Bobiński, i Orłowski byli autorami projektów odbudowy Gdańska³². Wystarczy po-bieżna analiza odbudowanych kamienic Olsztyna i Gdańska, aby dostrzec podobieństwo, inspirację czy wręcz skopiowanie projektu, z tą zasadniczą różnicą, że gdańskie realizacje są o jedną bądź dwie kondygnacje wyższe. Szczególnie widać to w formowaniu szczytów kamienic olsztyńskiego Rynku i szczytach budynków gdańskich przy ulicach Długiej, Mariackiej, Piwnej czy Podgarbarskiej. Również wzorcem tak ukształtowanych domów mogła być przedwojenna zabudowa miast warmińskich – rozpowszechnione niskie, dwukondygnacyjne domy o wzdłużnej kalenicy, bardzo często z podcieniami. Andrzej Rzempoluch wskazuje na związki z barokowymi kamienicami Rynku i ul. Długiej w Lidzbarku Warmińskim³³. Na Rynku olsztyńskim zachowały się dwa takie budynki – o numerach 1 i 2. Nie sposób też pominąć neorenesansowej architektury Maxa Boldta o charakterystycznych szczytach wręcz dominujących nad całością budynku, jak również zachowanych niemieckich projektów przebudowy Rynku, gdzie również dominują nawiązujące do baroku szczyty. Wszystko to mogło stać się inspiracją

czy podpowiedzią dla architektów projektujących na obcym kulturowo terenie.

W połowie lat 50. w olsztyńskim Miastoprojekcie powstały projekty kamienic pierzei północnej i zachodniej³⁴. Cztery kamienice w pierzei zachodniej projektowali w latach 1953-54 architekci Edward Michalski i Kazimierz Wójcik, zaś dwie kamienice w północnej tylko Edward Michalski (również absolwent Politechniki Gdańskiej). Prace projektowe konsultowane były z Emilią Sukertową-Biedrawiną³⁵ i ówczesnym konserwatorem zabytków Lucjanem Czubielem. Ponadto projekty były zatwierdzane w Warszawie, m.in. przez Hryniewiczkiego i Niemojewskiego. Analiza projektu pierzei północnej (il. 7) pokazuje, że zakładano odbudowanie tylko dwóch z trzech zniszczonych kamienic oraz przebudowę domu nr 3, której nie zrealizowano mimo zatwierdzenia projektu przez Komisję Konserwatorską w Warszawie w dniu 10 lipca 1956 roku³⁶. Warto też zauważyć, że odbudowa domu nr 4 poprzedzona została wyburzeniem wcześniejszej, przedwojennej kamienicy³⁷. Autorzy projektów nawiązali w formie do odbudowanych już kamienic pierzei wschodniej i południowej. Znamienne jest stwierdzenie Edwarda Michalskiego, że przedwojenna architektura zniszczonych kamienic, którą znano z zachowanych pocztówek, nie podobała się ówczesnym projektantom, stąd nie dążono do jej rekon-



9. Budowa kamienic pierzei zachodniej, arch. Edward Michalski, Kazimierz Wójcik, sierpień 1957 r. Fot. J. Żurawski, zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

9. Construction of the western row of houses, architect Edward Michalski, Kazimierz Wójcik, August 1957. Photo: J. Żurawski, collections of the Archive of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments in Olsztyn.

strukcji. Świadczy to o nietraktowaniu tego rodzaju architektury w kategorii zabytku i o swobodnym podejściu do niej. Projekty odbudowy kamienic pierzei północnej i zachodniej zrealizowano w II połowie lat 50. (il. 8, 9).

Ostatnim etapem prac na Rynku było ozdobienie elewacji kamienic dekoracyjnym sgraffito. Prace te wykonywali olsztyńscy plastycy, wyłonieni w drodze konkursu, od połowy lat 60. kończąc niektóre realizacje już w latach 70.³⁸ W pierzei północnej dom nr 2 ozdabiali Edward Michalski i Mieczysław Smerek, dom nr 4 i 5/6 od strony Rynku Andrzej Samulowski, który również dekorował Stary Ratusz, a od strony ul. Staromiejskiej Mieczysław Romańczuk i Jan Ilkiewicz. Ciąg kamienic pierzei zachodniej ozdabiali: Maria Szymańska, Henryk Oszczakiewicz i Edward Kochanowski, zaś nowo wybudowane domy pierzei południowej – również Henryk Oszczakiewicz z Bolesławem Wolskim. Na wielu pracach zachowały się sygnowania i datowanie. Płaskorzeźbioną dekorację Domu Burmistrza w pierzei wschodniej wykonał rzeźbiarz olsztyński Ryszard Wachowski. W dekoracji dominuje tematyka ludowa, związana z tradycjami regionu, przedstawiająca zajęcia i prace Warmiaków, herby cechów, portrety ludzi związanych z Warmią. Bardzo indywidualną dekorację uzyskała kamienica 5/6, od początku projektowana z myślą o restauracji. W pa-

sach międzyokiennej umieszczono przedstawienia o tematyce kulinarnej (il. 10). Treścią nieistniejącego już dekoracyjnego fryzu na ratuszu było zilustrowanie dziejów miasta i regionu za pomocą następujących scen rodzajowych: na elewacji zachodniej – polowanie na niedźwiedzia, postaci chłopów, mieszczan, króla Kazimierza Jagiellończyka (wcielił Prusy do Polski), walczących rycerzy, Mikołaja Kopernika z frontonem katedry fromborskiej. Na zakończeniu fryzu uwidocznił postać Warmiaka wręczającego kwiat żołnierzowi Armii Czerwonej. Ponadto na lizenach umieszczono medaliony z motywami ludowymi, na ścianach dziedzińca – ozdobne, kolorowe litery, a elewację wschodnią ozdobiono przedstawieniem różnego rodzaju prac i zajęć.

Już na początku lat siedemdziesiątych gruntownie przebudowano narożną kamienicę pierzei zachodniej od południowej strony – nr 22. Podwyższono ją o jedną kondygnację i ozdobiono szczytem. Wraz z nią prace – w nieco mniejszym zakresie – przeprowadzono w kamienicy nr 23. Zewnętrznie zachowano podział architektoniczny na dwie kamienice, wewnątrz obie scalono na potrzeby kina „Awangarda”. Projekt opracował Zdzisław Backiel w pracowni Witolda Czajkowskiego³⁹.

W sumie na Rynku wzniesiono od fundamentów 17 kamienic – dwie w północnej pierzei, sześć we wschodniej, cztery w zachodniej i pięć w połud-

10. Andrzej Samulowski, dekoracja sgraffi-towa kamienicy 4/6, wrzesień 2008 r. Fot. autor.

10. Andrzej Samulowski, sgraffito decoration of townhouse 4/6, September 2008. Photo: author.



niowej. Część z ocalałych domów poddano w różnym stopniu przebudowie (nr. 7, 9, 22, 23, 28), sześć pozostawiono bez znaczących zmian (nr. 1, 2, 3, 8, 24/25, 26/27). W odbudowanych kamienicach pierzei południowej, północnej i wschodniej odtworzono podcienia oraz – w porównaniu do dawnej zabudowy – podwyższono domy o jedną kondygnację, partery przeznaczając na działalność usługową. Fasady kamienic są płaskie, pozbawione detalu architektonicznego. Choć układ Rynku pozostawiono bez znaczących zmian (w pierzei północnej nie odbudowano jednej kamienicy, co pozwoliło na poszerzenie ulicy wylotowej) i niewielkim tylko zmianom uległa parcelacja (jedynie w odbudowywanej części pierzei zachodniej i pierzei południowej zmieniło liczbę parceli), to odbudowany Rynek nawiązując w stylu do barokowej historii miasta nabrał innego charakteru architektonicznego niż ten sprzed wojny. Zasadnicze prace odbudowujące olsztyński Rynek trwały do początku lat 60. Późniejsze lata nie przyniosły żadnych prac wpływających znacząco na architekturę Starego Miasta, poza wspomnianymi zdobieniami elewacji. Opracowano parę projektów przebudowy i adaptacji wnętrz, w zależności od przeznaczenia obiektów. W początku lat 70. zlikwidowano linię tramwajową biegnącą wzdłuż pierzei wschodniej, pokrywając przy tej okazji cały Rynek nawierzchnią asfaltową⁴⁰.

Od momentu zakończenia odbudowy po dzień dzisiejszy zasadnicze zmiany wyglądu Rynku dotyczą tylko Starego Ratusza i nawierzchni Rynku⁴¹. Forma architektoniczna kamienic pozostała bez zmian. W latach 80. i 90. pojedyncze kamienice otrzymały inny kolor elewacji (np. nr 1, nr 7), a na

kamienicy nr 2 sgraffita z lat 60. zastąpiono dekoracją malarską o motywach kwiatowych.

Plan Rewaloryzacji Starego Miasta

W 1976 roku Urząd Miasta zlecił dokonanie projektu rewaloryzacji Starego Miasta PKZ-om. Tworzony był on w dwóch wersjach; pierwsza powstawała od 1978 roku w zespole autorskim Pracowni Konserwacji Zabytków w Olsztynie, pod kierownictwem mgr. inż. arch. Kazimierza Będkowskiego i mgr. inż. arch. Marka Skurpskiego. Konsultantami byli prof. dr hab. Wojciech Kalinowski i mgr Sława Mojzych. Druga wersja – będąca w rzeczywistości aktualizacją i uzupełnieniem pierwszej – powstała w 1990 roku. Jej układ przestrzenny i architekturę opracowali mgr inż. arch. Kazimierz Będkowski i mgr inż. arch. Marek Skurpski, projektowanie zieleni – mgr inż. Jadwiga Kwiatkowska, infrastrukturę techniczną – mgr inż. Janusz Michałowicz, mgr inż. Roman Lewandowski, mgr inż. Witold Kwiatkowski, mgr inż. Krzysztof Gregorowicz oraz mgr inż. Mirosław Sujka.

Prace studialno-projektowe, prowadzone od 1978 roku obejmowały następujące fazy: zbieranie materiałów do projektowania, tworzenie analiz i studiów oraz powstanie właściwego projektu planu rewaloryzacyjnego. W efekcie prac obu zespołów powstały opracowania tworzące Plan Rewaloryzacji, wzbogacone mapami, planami, planszami i fotografiami oraz szczegółowymi wytycznymi rewaloryzacyjnymi i konserwatorskimi⁴².

Projekt rewaloryzacji Starego Miasta nie został przełożony na praktyczne zastosowanie. Zasluguje



11. Pierzeja północna – widok sprzed wojny i po odbudowie. Źródło: pocztówka z ok. 1915 r.; zbiory prywatne autora. Stan z września 2008 r. Fot. autor.

11. Northern row of houses – view from the inter-war period and after reconstruction. Source: postcard from about 1915; private collection of the author. State from September 2008. Photo: author.



on jednak na uwagę, gdyż było to pierwsze i w zasadzie jedyne opracowanie dotyczące rewaloryzacji i restauracji całego olsztyńskiego Starego Miasta wraz z jego otuliną, z zawartą inwentaryzacją, analizami, szeregiem studiów i wytycznymi konserwatorskimi. Autorzy planu nie wskazują jednego historycznego punktu odniesienia dla prac rewaloryzacyjnych; określają cele prac jako podkreślenie i wydobywanie elementów najstarszych oraz uwydatnienie klimatu i nastroju wnętrza urbanistycznych z okresu historycznego, w jakim powstała zachowana zabudowa. Ciekawe są też wnioski dotyczące Rynku Staromiejskiego, pokazujące podejście architektów i konserwatorów do powojennej kreacji w końcu lat 70.

i na początku 90. Dużo miejsca poświęca się ratuszowi, postulując, aby przez działanie kolorystyczne i fakturowe stał się dominantą Rynku oraz wyeksponowanie jego gotyckich detali, odbudowanie szczytów na najstarszej części i przywrócenie na tym skrzydle wieżyczki zegarowej. Co do kamienic – planowano kolorystyczne uporządkowanie elewacji z podkreśleniem istniejących podziałów pionowych, wydobywanie elementów architektonicznych wystroju elewacji i usunięcie dekoracji sgraffitowej.

Wnioski i próba oceny

Zabudowa olsztyńskiego Rynku wzbudzała różni-

cowane odczucia i opinie. Najmniej może w czasie samej odbudowy; kiedy to lokalna prasa więcej miejsca poświęcała odbudowującej się Warszawie, a tylko wzmiankowo informowano o pracach na olsztyńskiej Starówce. W 1974 roku powstało studium historyczno-urbanistyczne Hanny Domańskiej pt. „Stare Miasto w Olsztynie. Dokumentacja historyczno-urbanistyczna” (Gdańsk 1975), w którym au-

torka stwierdza, że powojenna kreacja, obca duchowi miasta „zepsuła całkowicie swoisty urok dawnego Rynku”. W podobnie krytycznym tonie wypowiada się Jerzy Sikorski⁴³ powołując się na słowa Domańskiej. Znamienna jest też wypowiedź Czesława Browińskiego, prezydenta Olsztyna w latach 1949-50: „Odbudowa Starego Miasta, podobnie jak i w szeregu innych zabytkowych dzielnic miast w kraju,



12. Pierzeja wschodnia – widok sprzed wojny (1929) i po odbudowie. Źródło: Internet, fot. C. Wunsch, stan z września 2008 r. Fot. autor.

12. Eastern row of houses – view from the inter-war period (1929) and after reconstruction. Source: Internet, photo: C. Wunsch, state from September 2008. Photo: author.

podyktowana była względami polityczno-emocjonalnymi, pragnieniem przywrócenia do życia najbardziej wartościowych historycznie i kulturowo zabytków urbanistyki i architektury⁷⁴. Niestety, autor nie precyzuje, co znaczą owe polityczno-emocjonalne względy. Nie potwierdza ich ani Janina Stańkowska, ani Edward Michalski – bezpośrednio zaangażowani w prace przy odbudowie. Dobrą odpowiedzią na „polityczne emocje” towarzyszące odbudowie, a także na krytycyzm co do stylu daje Maria Lubocka-Hoffmann: „Przecież nie mogło być mowy o przywróceniu Rynkowi kameralnego charakteru utraconego przed bez mała dwustu laty. Po prostu realizowano tam zadanie zachowania ciągłości kulturowej zniszczonego miasta, w którym specjalnie

nie było do czego wracać, a przy okazji przystosowano je do współczesnej roli⁷⁵.

Inną kwestią poruszaną przy analizie odbudowy Rynku jest nacjonalizacja architektury; podniosła ją Hanna Adamczewska, gdy określała trudności związane z realizacją swojej koncepcji. Pomimo jej niezrealizowania kwesta „odniemczenia” i spolonizowania architektury Rynku stała się obecna. Co miała na myśli Adamczewska, stawiając postulat eliminacji cech niemieckich – trudno jednoznacznie stwierdzić. Czy chodziło o architekturę, czy o szerszy problem obecności w mieście całego kontekstu niemieckości prowadzącego do odbioru Olsztyna jako miasta niemieckiego, jak nazwy ulic, szyldy, napisy, mała architektura, zdobnictwo o tem-



13. Pierzeja południowa – widok sprzed wojny i po odbudowie. Źródło: Internet, stan z września 2008 r. Fot. autor. 13. Southern row of houses – view from the inter-war period and after reconstruction. Source: Internet, state from September 2008. Photo: author.



14. Północna część pierzei zachodniej – widok sprzed wojny i po odbudowie. Źródło: Internet, stan z września 2008 r. Fot. autor.

14. Northern part of the western row of houses – view from the inter-war period and after reconstruction. Source: Internet, state from September 2008 . Photo: author.



atyce narodowej-niemieckiej itp.²⁴⁶ Czy za B. Rymaszewskim można stwierdzić, że wybranie baroku – stylu nigdy niedominującego w Olsztynie – jest środkiem do spolonizowania Olsztyna?²⁴⁷ Odwołując się znów do świadków i uczestników odbudowy – J. Stańkowskiej i E. Michalskiego – nie znajdziemy potwierdzenia nacjonalizacji architektury. Z wypowiedzi J. Stańkowskiej – raczej wynioskować można wręcz coś odmiennego: „To co było zabytkiem to jest zabytkiem, bez znaczenia czy to jest niemieckie czy nie. Wiadomo – wszędzie można było wpakować politykę. Tu chodziło o architekturę. Architektura obojętnie przez kogo jest tworzona jest architekturą i zupełnie nas nie interesowało – Niemiec czy nie Niemiec...”. Nie potwierdzają oni także narzucania koncepcji w projektowaniu przez władze. Nicco inaczej przebiegał

proces ozdabiania sgraffitowego elewacji; w tym przypadku artyści mieli sprecyzowaną tematykę prac. Jednakże sam projekt i technika wykonania była sprawą artysty, aczkolwiek ostatecznie zatwierdzaną przez komisję biura Pracowni Sztuk Plastycznych a następnie przez komisję Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Mając na względzie wszystkie okoliczności odbudowy Rynku olsztyńskiego, jego powojenną kreację należałoby uznać za coś pozytywnego. Oczywiście dyskusji co do stylu i środków nigdy się nie zamknie; możemy krytycznie ocenić pewne realizacje – szczególnie najmniej udana jest realizacja pierzei południowej, gdzie niektóre kamienice gubią proporcje, a szczyty przesadnie dominują nad całością. Warto mieć na uwadze, że w odbudowie rynków staromiejskich posuwano się do wielu różnorodnych dzia-



15. Olsztyn. Nowoczesna zabudowa na staromiejskim Rynku, wrzesień 2008 r. Fot. autor.

15. Olsztyn. Modern houses in the Old Town Market Square, September 2008. Photo: author.

łań – od wkomponowywania w ocalałą zabudowę budynków o nowoczesnych formach, po całkowite wyburzenia i budowę modernistycznej architektury, nie liczącej się ani z historycznymi stylami, ani z dawnym podziałem pierzei i liniami regulacyjnymi (budownictwo punktowe, liniowe, segmentowe, wolno stojące o płaskim dachu, sytuowane równoległe do ciągów ulicy i wzdłuż pierzei rynkowych). Tak zabudowano rynki wielu miast warmińskich – m.in. Nidzicy, Olsztynka (il. 15), Dobrego Miasta, Ostródy (il. 16), pojedyncze realizacje spotkamy w Lidzbarku Warmińskim, Górowie Iławeckim czy Bartoszychach⁴⁸. Na olsztyńskim Rynku tego zaniechano;

jawi się on jako jednorodna koncepcja realizująca architekturę historyzującą z zachowaniem ocalałej, przedwojennej architektury i z zachowaniem w większości historycznych podziałów i linii regulacyjnych⁴⁹. Świadczy to o wyczuciu osób odpowiedzialnych za odbudowę Rynku, aby w miarę możliwości i na miarę dostępnych środków przywrócić klimat Starego Miasta, tym bardziej że ograniczone finanse i brak mieszkańcy opowiadałyby się za architekturą prostą i taną, wykorzystującą prefabrykaty, która zaspokoiłaby ówczesne potrzeby i historia Warmii, zagadnienia konserwatorskie w sztuce sakralnej. Nauczyciel historii sztuki.



16. Ostróda. Nowoczesna zabudowa na staromiejskim Rynku. Na pierwszym planie Fontanna Trzech Cesarzy z 1907 r., zrekonstruowana w 2004 r., marzec 2009 r. Fot. autor.

16. Ostróda. Modern houses in the Old Town Market Square. In the foreground: Fountain of Three Emperors from 1907, reconstructed in 2004, March 2009. Photo: author.

Przypisy

Artykuł jest częścią pracy magisterskiej pt. *Kreacje architektoniczne Rynku Starego Miasta w Olsztynie po II wojnie świątowej*, napisanej w Instytucie Historii Sztuki UW w 2009 r. pod kierunkiem prof. dr. hab. Jakuba Lewickiego.

1. R. Tomkiewicz, *Życie codzienne mieszkańców powojennego Olsztyna 1945-1956*, Olsztyn 2003, s. 14.
2. M. Lubocka-Hoffmann, *Miasta historyczne zachodniej i północnej Polski. Zniszczenia i programy odbudowy*, Elbląg-Bydgoszcz 2004, s. 18.
3. A. Rzempoluch, *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353-1953. Od zał. ożenia miasta po odbudowę ze zniszczeń wojennych*, Olsztyn 2004, s. 146.
4. R. Tomkiewicz, jw., s. 79.
5. Por. M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 23-30.
6. H. Adamczewska, *Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta w Olsztynie*, „Miasto” 1951, nr 5, s. 13.
7. A. Rzempoluch, jw., s. 146.
8. D. Łaniec, *Województwo olsztyńskie w latach 1945-48. Studia z odbudowy pozarolniczych dział ów gospodarki*, Olsztyn 1978, s. 40-44. Plan szczegółowy dot. województwa olsztyńskiego nazywano „planem potrzeb”; wydatki wyliczone w tym planie wielokrotnie przekraczały roczny budżet całego kraju, tamże, s. 44.
9. C. Browiński, *Olsztyn 1945-1970*, Olsztyn 1974, s. 102.
10. J. Pleban, *Charakterystyka wybranych tendencji rozwojowych Olsztyna w latach 1947-1967*, KWM 1(111)-4(114)/ 1971, s. 479; C. Browiński, jw., s. 45. W okresie tym odbudowano: dworzec kolejowy, dworzec autobusowy, biurowiec PZU, Dom Kultury Związku Zawodowego Kolejarzy, kino „Odrodzenie”, biurowiec Państwowych Zakładów Żywności, biurowiec przy ul. Szrajbera, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wojewódzki Dom Kultury, budynki mieszkalne przy ul. Limanowskiego i Kościuszki, zob.: K. Tyllo, J. Patalas, *Z zagadnień urbanistyki Olsztyna w latach 1945-1964* [w:] *Szkice Olsztyńskie*, red. J. Jasiński, Olsztyn 1967, s. 368. Pierwszą realizacją konserwatorską w Olsztynie był remont Wysokiej Bramy zakończony w lipcu 1948 r., zob.: R. Tomkiewicz, jw., s. 97, A. Wakar, *Kronika Olsztyna 1945-1950*, Olsztyn 1972, s. 105.
11. „Życie Olsztyńskie”, nr 188 z dnia 11.07.1949, s. 6.
12. „Życie Olsztyńskie”, nr 212 z dnia 04.08.1949, s. 4.
13. „Życie Olsztyńskie”, nr 218 z dnia 10.08.1949, s. 6.
14. „Życie Olsztyńskie”, nr 23 z dnia 27.01.1954, s. 6.
15. Cytowane wypowiedzi Janiny Stańkowskiej i Edwarda Michalskiego pochodzą z prywatnych rozmów autora; zawarte są w pracy magisterskiej napisanej w Instytucie Historii Sztuki UW pt. *Kreacje architektoniczne Rynku Starego Miasta w Olsztynie po II wojnie świątowej*, Warszawa 2009 (mpis).
16. A. Wakar, jw., s. 77.
17. J. Sikorski, *Stary ratusz w Olsztynie na tle dziejów miasta*, Olsztyn 1999, s. 74.
18. „Życie Olsztyńskie”, nr 260 z dnia 21.09.1949, s. 6. Tam też podana informacja, że prace przy ratuszu prowadziła spółdzielnia „Technik”.
19. „Życie Olsztyńskie”, nr 275 z dnia 06.10.1949, s. 4.
20. C. Browiński, jw., s. 103-104.
21. M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 146.
22. Pierwszy wyjazd studentów III i IV roku PW do miast województwa olsztyńskiego miał miejsce w 1947 r. (wyjazdy objęły również województwo szczecińskie). Głównym celem prac było zbieranie materiałów inwentaryzacyjnych i stworzenie uproszczonych planów zagospodarowania miast. Decyzją o wyborze Ziem Odzyskanych jako terenu studiów podyktowana była chęcią uzyskania danych o miastach najmniej zbadanych w polskiej urbanistyce. W pracach terenowych i przy tworzeniu planów brali udział m.in.: H. Adamczewska, K. Wejchert, Z. Berthold, W. Dębski, D. Dunikowska, A. Fołtyn, M. Gadomski, W. Gajewski, W. Geppert, W. Gierlatowski, T. Galewski, M. Hatt, D. Jaszewska, A. Kirow, C. Kotela, J. Koziański, M. Mallendowicz, K. Mikucka, M. Nowakowski, K. Olszewski, S. Pągowski, Z. Pawlak, Z. Pecyński, S. Przemyski, B. Rybińska, J. Święcicki, M. Szymański, F. Wiśniewski, H. Wiśniewski. O prowadzonych pracach, celach prac, metodach badawczych w ramach prac terenowych oraz o wynikach prac zob.: H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Mal e miasta. Problemy urbanistyczne stale aktualne*, Warszawa 1986, s. 78-89, 148-195.
23. Artykuł opublikowany w czasopiśmie „Miasto”, 1951, nr 5, s. 12-18.
24. H. Adamczewska, jw., s. 14; M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 146.
25. H. Adamczewska, jw., s. 15.
26. H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, jw., s. 73.
27. Tamże, s. 15-16.
28. APO 411/74, t. III, k. 57-58.
29. Tamże.
30. „Życie Olsztyńskie” nr 17 z dnia 17.01.1951, s. 6.
31. C. Browiński, jw., s. 104; A. Rzempoluch, jw., s. 147, M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 146. H. Adamczewska w opracowaniu *Mal e miasta*, które w części dot. Olsztyna jest modyfikacją artykułu z 1951 r. podaje, że projekty wykonano w pracowniach Biura Projektowego ZOR w Gdańsku, zob. H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, jw., s. 187.
32. J. Stankiewicz, B. Szermer, *Gdańsk. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny oraz powstanie zespół u Gdańsk-Sopot-Gdynia*, Warszawa 1959, s. 304.
33. A. Rzempoluch, jw., s. 148.
34. Kompletna dokumentacja Miastoprojektu i projekty zob.: *Dokumentacja techniczna Stare Miasto 4/6, [Olsztyn] 1955, APO 528/6/41, Dokumentacja techniczna Stare Miasto 29/33, [Olsztyn] 1955, APO 528/6/40, Dokumentacja techniczna Stare Miasto 26/27, [Olsztyn] 1956, APO 528/9/8*. Dokumentacje PKZ dot. tych kamienic znajdujące się w APO, nr syg. PKZ 870-872, 880, 1099 są niedostępne na dłuższy czas z powodu porządkowania i konserwacji.
35. Emilia Sukertowa-Biedrawina – redaktorka, działaczka kulturalno-oświatowa, publicystka, literatka, badaczka i popularyzatorka dziejów Warmii i Mazur. W Olsztynie działała po wojnie; była sekretarzem generalnym Instytutu Mazurskiego, redaktorem naczelnym „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”. Brała czynny udział w organizacji olsztyńskiego środowiska naukowego. Pełny biogram zob.: T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945)*, Warszawa 1983, s. 300-302.

36. Protokół ten podpisali: mgr inż. arch. J. Witkiewicz, mgr inż. arch. B. Zborowski i mgr inż. arch. K. Sasaki.

37. Według dokumentacji technicznej J. Tytus-Warłkowskiej, *Pół nocno-zachodni narożnik Starego Miasta w Olsztynie – obecny Plac Świerczewskiego*, Olsztyn 1978 (mpis), zaprojektowano modernizację oficyny tego budynku. Autorka nie podaje jednak, czy modernizacja miała dotyczyć także części od strony Rynku, s. 21.

38. C. Browiński, jw., s. 104; M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 146.

39. *Olsztyn Stare Miasto – Rynek Staromiejski 22/23. Kino wraz z budynkiem przyległym. Projekt podstawowy – konstrukcja*, WUOZ Olsztyn, Archiwum 106.

40. S. Piechocki, *Dzieje olsztyńskich ulic*, Olsztyn 2002, s. 23.

41. W końcu lat 90. XX w. podjęto prace przy regotyżacji południowego skrzydła i kompleksowego remontu pozostałej części ratusza. Prace konserwatorskie, które prowadziła *Firma Konserwatorska Piotr Białko. Zabytki Malarstwa, Rzeźby, Architektury* z Krakowa, zakończono w 2003 r. O pracach przy

Starym Ratuszu zob.: W. Chodkowska, D. Chodkowski, *Stary Ratusz w Olsztynie, czy ocalimy piękno?*, „Warmińsko-mazurski biuletyn konserwatorski” 2003, nr 5, s. 81-82.

42. Projekt ten w całości znajduje się w Wydziale Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta w Olsztynie.

43. J. Sikorski, jw., s. 72.

44. C. Browiński, jw., s. 104.

45. M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 147.

46. Por. R. Tomkiewicz, jw., s. 81.

47. B. Rymaszewski, *O zespółach staromiejskich na ziemiach zachodnich i północnych Polski po roku 1945*, (w:) *Ochrona dziedzictwa kulturowego zachodnich i północnych ziem Polski*, pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1995, s. 38; M. Lubocka-Hoffmann, jw., s. 147. R. Tomkiewicz cytuje w swojej książce zalecenie, aby starówki Wrocławia, Opola czy Olsztyna odbudować tak, aby „nawiązywały do tradycji piastowskiej” i „pozabawione były akcentów germańskich”. Nie podaje jednak źródła tych zaleceń, zob.: R. Tomkiewicz, jw., s. 80.

RECONSTRUCTION OF THE OLD TOWN MARKET SQUARE IN OLSZTYN AFTER THE WORLD WAR II

The liberation campaign conducted by the Red Army in 1945 incurred considerable damage to Prussian towns envisaged as the heritage of a hostile state. This type of devastation also affected Olsztyn – the largest city of Eastern Prussia. Untouched by wartime hostilities, Olsztyn was burned down and destroyed by Soviet soldiers. This holds true in particular for the Old Town Market Square and its environs as well as Kortowo.

After power was taken over from the Soviet authorities the first post-war years initiated a long and arduous period of reconstruction – this was the time of clearing the rubble and limited ventures focused primarily on restoring public utility buildings.

Only the first half of the 1950s brought the reconstruction of the Old Town Market Square (more than 50% was destroyed), although plans, documentation and discussions dated back already to the end of the 1940s. Particular attention is due to the undertakings initiated by Janina Stańkowska, the prime and, for long time, the only architect in the city. The turn of the 1940s witnessed the conception of reconstructing the Old Town, devised by Hanna Adamczewska. Despite the completed projects and confirmation by the urban authorities,

none of the plans were not implemented. The early 1950s marked the reconstruction of the southern and eastern rows of houses according to projects by S. Bobiński and K. Orłowski, prepared by the Ateliers for the Conservation of Historical Monuments in Gdańsk. The newly erected townhouses were granted neo-Baroque forms, quite possibly by following plans used in Gdansk, rebuilt at the same time. The destroyed townhouses in the northern and western rows had been designed already by local architects – E. Michalski and K. Wójcik. All told, 17 houses were raised in the Market Square – two in the northern row, six in the western row, four in the western row and five in the southern row. During the 1960s a considerable part of the facade was decorated with folk motifs applied in the *sgraffito* technique.

No significant work was performed in the Market Square to the end of the twentieth century. Conservation-construction undertakings in the Old Town were not completed until the late 1990s and ended in 2003. Their outcome was the re-Gothicisation of the southern wing of the town hall together with unveiling the oldest fragments of the wall and repairing the northern and western wings.